

DZIENNIK WILEŃSKI

Adres Redakcji i Administracji: Dominikańska Nr. 4.

Redakcja otwarta od godz. 2—4 po poł.

Administracja otwarta codziennie od g. 10 do 6 wiecz., w niedziele od 1—2.

WARUNKI PRENUMERATY w Redakcji: Rocznie—12 mk., półrocznie—6 mk., kwartalnie—3 mk., miesięcznie—1 mk. Z przesyłką: Rocznie—14 m. 40 fen., półrocznie—7 m. 20 fen., kwartalnie—3 m. 60 fen., miesięcznie—1 m. 20 fen. Zmiana adresu—20 fen.

CENY OGŁOSZEŃ: Na 4-ej str. za wiersz drobnego druku—25 fen., nekrologi—60 fen. Ogłoszenia drobne za wyraz—5 fen. Ogłoszenia przyjmuje Administracja „Dziennika Wileńskiego” do godz. 4 po poł. Po godz. 4-ej nekrologi i inne niecierpiące zwłoki zawiadomienia przyjmuje drukarnia ks. A. Rutkowskiego, Królewska (Botaniczna) № 7.

Numer pojedyncozy 5 kop. = 10 fen.

Gazeta wychodzi codziennie—z wyjątkiem dni poświęconych.

TELEGRAMY.

KOMUNIKAT URZĘDOWY NIEMIECKI.

Kwatera główna 4 bm.

FRONT ZACHODNI.

Również i wczoraj od Lens aż do Arras panowała ożywiona walka ogniowa.

Na zachód od St. Quentin i pomiędzy Sommą a Oisą Francuzi kontynuowali swe gwałtowne natarcie wywiadowcze. Kosztem krwawych ofiar okupili oni teren, który był przez nas opuszczany krok za krokiem.

Około Laffaux, na drodze wiodącej z Soissons ku północo-wschodowi, nie powiodły się ataki francuskie, dokonywane po silnym ogniu. Na zauważone w Reims i wokół go baterje, roboty fortyfikacyjne i ruch, został przez nas skierowany ogień.

Dziewięć aeroplanów nieprzyjacielskich i dwa balony na uwięzi zostały stracone przez naszych lotników.

FRONT WSCHODNI.

Front wojsk generała feldmarszałka księcia Leopolda Bawarskiego.

Pomiędzy morzem a Prypecią, na wielu odcinkach, panowała ożywiona działalność artylerji.

Nad średnim biegiem Stochodu został zdobyty przez nasze wojska—utrzymywany przez Rosjan na zachodnim brzegu przyczółek mostowy, Tobały. W ręce naszych wojsk dostała się znaczna zdobycz.

Z obu stron linii kolejowej Złoczów—Tarnopol, wzmożła się czasowo walka działowa.

Na

froncie wojsk generała - pułkownika arcyksięcia Józefa

i

w grupie wojsk generała feldmarszałka v. Mackensena

sytuacja nie uległa zmianom.

FRONT MACEDOŃSKI.

Działalność bojowa była nieduża. Nasze eskadry lotnicze zarzuciły obficie bombami dworzec kolejowy Vertekop (na południo-wschód od Vodeny). Wywołane przez to pożary zostały ustalone przy pomocy fotografii.

Pierwszy generał-kwatermistrz Ludendorff.

RZYM (2 kwietnia. Ag. Stefani). Po czternastodniowej podróży do floty i portów wojennych na Adriatyku król, zwiedziwszy wszelkie urządzenia obronne i zabawiwszy w Rzymie, powrócił do kwatery głównej. W Rzymie odbył on wiele długich narad z ministrami w sprawie bieżących, ważnych zagadnień prowadzenia wojny oraz polityki wewnętrznej i zagranicznej.

BERLIN (3 bm. Tel. pryw.) — «Berl. Lokalanz.» donosi z Genewy: Z pomiędzy uzbrojonych amerykańskich statków handlowych, które wypłynęły na niedługo przed zatopionym później statkiem «Aftes» i które winny były dostarczyć codziennie oczekiwanych ładunków do Francji, żadnego dotąd nie doczekano się.

BERLIN (3 bm. Tel. pryw.) — «Tägl. Rundschau» donosi, że, jak komunikuje «New York Sun», od 1 lutego zaginęło 24 amerykańskie statki handlowe.

BERLIN (3 b. m. Tel. pryw.) — «Tägl. Rundschau» donosi z Amsterdamu, iż, jak komunikuje z Now. Jorku «Daily Telegraph», na giełdzie panuje zaniepokojenie, gdyż na oceanie Spokojnym według dotychczasowych danych zaginęło 9 amerykańskich statków handlowych.

BERLIN (3 b. m. Tel. pryw.) — «Vos. Zeit.» pisze, że tajne posiedzenie angielskiej Izby gmin ma się odbyć zaraz po Wielkanocy. Przedmiotem obrad będzie kwestja rezerwy ludzkich i brak tonnażu. Rząd prawdopodobnie będzie przeciwny omawianiu i tam pewnych kwestji.

LONDYN (4 bm. W. T. B.) — Minister amunicji komunikuje, że liczba znajdujących się pod kontrolą rządu zakładów przemysłowych wynosi obecnie 4802.

BERLIN (4 b. m. Tel. pryw.) — «Berl. Lokalanz.» donosi z Genewy pod datą 3 bm.: Według informacji «Matin», na zebraniu «Związku praw człowieka» w Paryżu zaszła duża awantura.

Renandel, przywódca sympatyzujących z rosyjską partją wojenną socjalistów paryskich, został przekrzywany przez pacyfistycznie usposobionych socjalistów i musiał wraz ze swymi zwolennikami opuścić salę.

CHRYSTJANJA (2 bm. Norweskie biuro tel.) Rząd norweski upoważnił swe poselstwo w Petersburgu na wiązać stosunki z prowizorycznym rządem rosyjskim.

WASZYNGTON (2 bm. Reuter). Demokrata Clark został ponownie obrany 217 głosami przeciwko 205 na speaker'a Izby reprezentantów.

Oroędzie Wilsona do kongresu.

BERLIN (3 b. m. Tel. pryw.) — «Berl. Lokalanz.» donosi z Rotterdamu, że Reuter komunikuje z Waszyngtonu: Wilson oświadczył dalej w swem orędziu do kongresu, że wojna przeciwko Niemcom wymaga skutecznego współdziałania z rządami tych krajów, które są już na stopie wojennej z Niemcami. Współdziałanie to będzie czyniło koniecznym zapewnienie tym krajom znacznej pomocy finansowej.

Wilson prosił, aby upoważniono go do powołania 500,000 żołnierzy na podstawie powszechnej służby wojskowej i zaznaczył dalej, że Ameryka nie wystąpi przeciwko Austro-Węgrom i innym sprzymierzeńcom Niemiec.

WASZYNGTON (3 bm. Reuter). Wilson oświadczył kongresowi: «Zwołałem kongres na nadzwyczajną sesję, ponieważ niezwłocznie musi być powzięta poważna decyzja polityczna, którą ja, stosownie do konstytucji, nie mogę wziąć na swą odpowiedzialność.

Dnia 3 lutego złożyłem panom nadzwyczajne powiadomienie rządu niemieckiego, iż zamierza od 7 lutego odrzucić na stronę wszelkie ograniczenia ze względów prawnych i humanitarnych i zatapiać przy pomocy łodzi podwodnych wszystkie statki, próbujące dotrzeć do portów nieprzyjacielskich.

Było to zdaje się celem wojennym niemieckich łodzi podwodnych w jednym z uprzednich okresów wojennych. Ale od kwietnia 1916 roku rząd niemiecki skrepił komendantów łodzi podwodnych pewnymi ograniczeniami zgodnie z udzieloną nam obietnicą. Nowa polityka niemiecka zniósła te ograniczenia i statki wszelkiego rodzaju były bez żadnych skrępułów i ostrzeżeń topione, przyczym nie myślano o okazywaniu pomocy znajdującym się na pokładzie osobom.

Statki neutralne i zaprzyjaźnione były niszczone tak samo, jak i statki państw walczących, a nawet i statki szpitalne, zaopatrzone przez rząd niemiecki w glejt bezpieczeństwa, były topione z takim samym brakiem wszelkiego współczucia i zasad.

Prawo międzynarodowe z trudnością rozwinęło się do rezultatów, które były dosyć skromne. Ale rząd niemiecki zniósł i to minimum prawa nawet pod pretekstem represalji i konieczności, gdyż nie posiadał on żadnej broni, która mogłaby być użyta na morzu, oprócz tej, która nie powinna być stosowana tak, jak jej obecnie używają Niemcy, mianowicie bez przestrzegania wszystkich względów ludzkości i umów, na których są oparte stosunki międzynarodowe.

AMSTERDAM (3 bm. W. T. B.) Według informacji ze źródeł angiel-

skich, Wilson — w swem orędziu do kongresu, które osobiście odczytał, — streścił najpierw przebieg wypadków, zanim wytworzyła się sytuacja obecna.

Stany Zjednoczone muszą wnieść się do konfliktu europejskiego, ale republika amerykańska nie jest wrogo usposobiona względem narodu niemieckiego, z którym nigdy nie miała żadnych nieporozumień. Wojna została wywołana przez interesy dynastyczne, jak za «czasów naszych przodków».

Narody nie mogły znieść cierpliwie polityki zaborczej ze strony sąsiedniego państwa. Wypadki rosyjskie przyczyniły się do wzmocnienia w Stanach Zjednoczonych przekonania, że pruska autokracja nie była przyjaciółką Ameryki i nigdy nie mogła stać się nią. W końcu Wilson zaznaczył, że wypadki rosyjskie mogą bardzo przyczynić się do przyszłego pokoju wszechświatowego. Dalej Wilson prosił kongres o rozważenie, że ostatnie postęпки Niemiec są wyłącznie czynami wojennymi, zwróconymi przeciwko Stanom Zjednoczonym i z naciskiem nawoływał do oświadczenia, że Stany Zjednoczone znajdują się na stopie wojennej z Niemcami.

Wilson zaznaczył, że winno być uznane za konieczne wystawienie siły zbrojnej w liczbie 500,000 żołnierzy i że Stany Zjednoczone po nastąpieniu stanu wojennego będą musiały współdziałać z narodami, które już obecnie zwalczają Niemcy. Współdziałanie to pomiędzy innymi będzie się wyrażać w zapewnieniu sprzymierzeńcom kredytów na bardzo dogodnych warunkach, jak również oddaniu do ich rozporządzenia wszelkich możliwych materiałów wojennych, flota zaś amerykańska przyjmie udział w zwalczaniu niebezpieczeństwa, grożącego ze strony łodzi podwodnych.

WASZYNGTON (2 bm. Reuter). Adres Wilsona będzie rozesłany niezwłocznie do wszystkich ambasad i poselstw w Stanach Zjednoczonych i zakomunikowany telegraficznie wszystkim dyplomatom amerykańskim za granicą. Mówią, że adres jest tego rodzaju, iż rządy obco krajowe mogą go uważać za zbliżony do ogłoszenia stanu wojennego, przez co staną się koniecznymi oświadczenia co do neutralności.

Przewodniczący komisji do spraw zagranicznych, Flood, przygotował rezolucję, ogłaszającą, że Stany Zjednoczone są na stopie wojennej z Niemcami i że prezydent jest upoważniony do prowadzenia wojny z Niemcami.

WASZYNGTON (3 bm. Reuter). Gdy Wilson po swej przemowie opuścił kongres, przewodniczący komisji do spraw zewnętrznych Izby reprezentantów, Flood, zgłosił rezolucję, która została przekazana komisjom

do spraw zagranicznych obu Izb, poczem posiedzenie zostało odroczone. Podczas posiedzenia kongresu została otrzymana wiadomość co do zatopienia amerykańskiego statku oceanicznego «Aftes».

WASZYNGTON (3 bm. Reuter) Przywódca partii demokratów postanowili odbywać długotrwałe posiedzenia w senacie, dopóki nie zostanie przyjęta rezolucja wojenna.

WASZYNGTON (3 b. m., Reuter) Departament marynarki ogłasza, że zostały poczynione kroki, mające na celu zapewnienie współdziałania floty amerykańskiej i flot koalicyjnych.

BERLIN (4 b. m. Tel. pryw.) — «Berl. Tag.» donosi z Genewy, że, według informacji waszyngtońskiego korespondenta «Matin», debaty w kongresie potrwać kilka dni. Ogólna liczba przeciwników wojny jest szacowana na 25. Tytułem pierwszych kredytów na potrzeby armii i marynarki mają być żądane z miljarde dolarów.

BERLIN (4 b. m. Tel. pryw.) — «Berl. Tag.» donosi z Rotterdamu, że według informacji «Nieuwe Rotter. Courant», «Exchange Agency» telegrafuje z Waszyngtonu, że socjalista London zgłosił w Izbie reprezentantów wniosek prawodawczy w celu zawiązania prezydenta do podjęcia przezeń ponownie starań na rzecz pokoju.

ROTTERDAM (4 bm. W. T. B.) Ostatnie depesze z Waszyngtonu nie pozostawiają żadnej wątpliwości, że **obydwie izby kongresu zaprobują zgłoszoną przez Flooda rezolucję rządową**, [według której kongres winien oświadczyć, że **Ameryka znajduje się z Niemcami na stopie wojennej.**

BERN (3 b. m., W. T. B.) — Ag. Radio donosi z Petersburga, że **Milukow wystosował notę do Wilsona z prośbą, aby Stany Zjednoczone zechciały jakusjprędzej przyjąć udział w wojnie.**

REWOLUCJA W ROSJI.

AMSTERDAM (3 bm. W. T. B.) Według jednego z pism miejscowych, «Times» donosi z Petersburga, iż rosyjski minister wojny i minister marynarki przybyli do kwatery głównej w celu przywrócenia kontaktu między rządem a dowództwem naczelnem, przerwane od chwili ustąpienia cesarza. Na konferencji postanowiono utworzyć gabinet wojenny według wzoru angielskiego, przyczem należeć do niego mają minister wojny, prezes ministrów, minister spraw zagranicznych, finansów, kolei żelaznych i rolnictwa, oraz Kierenski. Większość z nich została wezwana do przybycia do kwatery głównej.

AMSTERDAM (3 bm. W. T. B.). Donoszą z Petersburga, że został już wypracowany plan zmiany składu osobistego w dowództwie naczelnem.

Konieczność zmian zasadniczych ogólnie jest przyznawana. Wielu oficerów dymisjonowano, po uchwaleniu tego przez żołnierzy. Podstawą dymisji była częściowo niezdolność, częściowo poglądy reakcyjne, a częściowo nazwisko niemieckie.

BERLIN (4 b. m. Tel. pryw.) — «Berl. Lokalanz.» donosi z Lugano: Korespondent petersburski «Corriere della Sera» pisze, że wypadki wewnętrzne niewątpliwie bardzo poważnie wpłyną na gotowość wojenną Rosji. Koła liberalne pragnęłyby kontynuować wojnę ze zwiększonym entuzjazmem, pytanie jednak,

jak daleko sięgają ich wpływy w stosunku do skrajnych prądów. Niemcy nieomieszają użyć wszelkich sposobów w celu poparcia prądów pokojowych w narodzie rosyjskim. Ostatnia mowa kanclerza Rzeszy jest nowym tego dowodem.

BERLIN (2 bm. Tel. prywatny.) «Berl. Tagebl.» donosi ze Sztokholmu, że w rozmowie z rosyjskimi dziennikarzami ks. Lwow oświadczył, iż byłoby rzeczą bardzo trudną zwołać prędko konstytuante, wobec tego, że armja również musi przyjmować w tem udział. Z tego powodu należy zaniechać na nastąpienie zacięcia na wszystkich frontach.

AMSTERDAM (3 bm. W. T. B.) «Allgemeen Handelsblad» donosi z Petersburga: Wybory do konstytuante narodowej odbędą się na podstawie powszechnego prawa głosu. Są one jednak powiązane z trudnościami technicznymi, gdyż listy wyborców są niezupełne. Rozpisanie wyborów będzie się prawdopodobnie równo zarządzaniu spisu ludności. Poza tem należy przyjmować pod uwagę prawo głosu znajdujących się na froncie żołnierzy.

Według informacji tego samego pisma, robotnicy w fabrykach Putiłowskich wyrazili gotowość kontynuowania pracy ze względu na niebezpieczeństwo, grożące ze strony wroga.

BERN (2 b. m. W. T. B.) «Temps» donosi z Petersburga, że komitet robotników i żołnierzy żąda, aby rząd zbadał kwestję celów pokojowych i ogłosił poglądy swój i sprzymierzeńców na tę sprawę.

W Kijowie tłum obalił pomnik Stołypina. Kierenski opracowuje prawo, które Rosjanom wszelkich wyznań i narodowości za wyjątkiem naturalizowanych Niemców udzieli równych praw i zniesie wszystkie ograniczenia co do posiadania ziemi, zajęcia, uczęszczania do szkół i służby państwowej.

PETERSBURG (2 b. m. P. T. A.) — Przed Dumą ukazał się olbrzymi tłum kobiet, w celu zamianifestowania na rzecz równouprawnienia kobiet. Odpowiadał im pomiędzy innymi Rożianko, który oświadczył, że kwestja ta będzie oddana do rozstrzygnięcia konstytuancie.

BERLIN (3 b. m. Tel. pryw.) — «Berl. Lokalanz.» donosi z Kopenhagi, że, jak komunikują z Paryża, dobra cesarskie, które stały się teraz własnością państwa, posiadają obszaru 5 milionów hektarów i zawierają ogromne bogactwa naturalne, szczególnie złoto.

KOPENHAGA (3 bm. W. T. B.) — Jak informuje gazeta «Politiken», pewna część pism rosyjskich przytacza pogłoski co do prób wywołania nowych rozruchów.

W paru guberniach włóścianie są podnieceni do urządzenia pogromów.

Według innych wiadomości, ludność wiejska popaliła domy i wszystkie lasy.

Włóścianie odmawiają płacenia podatku od ziemi i oświadczenia, że teraz ziemia w Rosji należy do narodu.

W wielu guberniach włóścianie energicznie domagają się wprowadzenia republiki.

W Torneo został aresztowany generał rosyjski, Reman, który wraz ze swą żoną starał się przedostać przez granicę za fałszywym paszportem lekarza Czerwonego Krzyża.

BERLIN (3 b. m., Tel. pryw.) — Według «Lok. Anz.» petersburskie «Birz. Wied.» donoszą, że w Odesie rozgrywa się obecnie początek nadzwyczaj niebezpiecznej kontrrewolucji. Przed gmachem zarządu miejskiego

odbyły się demonstracje elementów reakcyjnych, przyczem niesiono wielkie chorągwie z napisami: Niech żyje cesarz Mikołaj! Wojska również do demonstrantów się przyłączyły. Burmistrz Pelikan (znany reakcjonista, potomek w linii prostej wileńskiego prof. Pelikana. Przyp. Red.) wygłosił do demonstrantów przemowę. Z Sewastopola posłano do Odesy żołnierzy. Generał gubernator Ebiełow i burmistrz Pelikan oraz wielu urzędników zarządu miasta zostało aresztowanych. Przywódca wojsk, biorących udział w rozruchach, kapitan Marks, został zastrzelony. Z całej Besarabji donoszą o pogromach ugrarnych, a nawet w Petersburgu dają się zauważyć prądy reakcyjne. Ponadto nadchodzą niepokojące wieści od wszystkich obcych narodowości. W poniedziałek na placu przed soborem Kazańskim odbyła się wielka demonstracja Ukraińców na korzyść państwowej samodzielności. Przed pałacem Taurydzkim zebrało się około 20 tys. ludzi z okrzykami: Niech żyje niepodległa Ukraina. Niech żyje federalistyczna republika rosyjska. Dążenia do równouprawnienia i niepodległości szerzą się także wśród ludności muzułmańskiej.

LONDYN (1 b. m., W. T. B.) Korespondent bałkański «Times'u» donosi z Odesy pod datą 28 marca, że ruch rewolucyjny w Rosji południowej szerzy się spokojnie i bez przelewu krwi. Szczególniej w Odesie przejście wojska i ludności na stronę nowego rządu odbyło się bez żadnych starć. Gubernator został pozostawiony na swem stanowisku, ale burmistrz został usunięty przez zwolenników rewolucji.

W. ks. Mikołaj Mikołajewicz zesłany do Krymu.

BERLIN (3 bm., Tel. pryw.) — Według «Voss. Zeit.», w. ks. Mikołaj Mikołajewicz został zesłany do Krymu.

BERLIN (4 bm. Tel. pryw.) — «Berl. Lokalanz.» donosi z Genewy pod datą 3 kwietnia: Havas komunikuje z Petersburga, że w książce Mikołaj przybył na półwysep Krymski w towarzystwie dwóch reprezentantów Dumy, którzy mają polecenie strzec go.

Cesarzowa wdowa Marja przybyła do Kijowa, gdzie prawdopodobnie będzie znajdować się pod strażą.

W książce Cyryl został aresztowany. Siostra zdeponowanej cesarzowej, w księżna Elżbieta prosiła rząd prowizoryczny o upoważnienie do kontynuowania swej działalności w szpitalach moskiewskich. Podobno oświadczyła ona przytem, że oddawna już zerwała wszelką łączność ze swą siostrą z powodu jej stosunku do Rasputina.

BERLIN (3 bm. Tel. pryw.) — «Berl. Lokalanz.» donosi z Genewy, że po dzisiejszem złożeniu przysięgi w paryskiej cerkwi rosyjskiej przez delegację wojsk rosyjskich na froncie zachodnim, która przysięgła na wierność wyłącznie państwu rosyjskiemu, stało się wiadomem, że w Petersburgu aresztowano w. ks. Borysa za udział w spisku, mającym na celu powołanie na tron w. ks. Mikołaja Mikołajewicza.

BERLIN (3 b. m., Tel. pryw.) — Jak donosi «Berl. Tagebl.», w Petersburgu została aresztowana cała rodzina Rasputina.

BERLIN (3 bm. Tel. pryw.) — Według «Voss. Zeit.» rosyjski związek robotniczy postępuje bardzo su-

rowo, jako cenzor i zakazuje dalszego wydawania pism konserwatywnych.

BERLIN (4 b. m. Tel. prywatny.) «Voss. Ztg.» donosi z Londynu, że wciąż zyskujący na sile radykalny kierunek nowego systemu w Rosji nie chce się już zadowolić zamieszczeniem cesarzowej do procesu, wytoczonego przeciw Protopopowowi o zdradę kraju. Kierunek ten domaga się wytoczenia przeciwko cesarzowej specjalnego procesu o zdradę stanu pod zarzutem konspirowania na szkodę Rosji za pośrednictwem swych heskich krewnych. Żądają zastosowania przeciwko cesarzowej najsurowszej kary, powołując się przytem na los Marji Antoinety za czasów rewolucji francuskiej.

Decydującem będzie w tej sprawie to, czy żywiłom umiarkowanym uda się jeszcze na czas wywieźć rodzinę cesarską z kraju.

Zmiany w świecie dyplomatycznym.

BERLIN (3 b. m. Tel. pryw.) — «Berl. Lokalanz.» donosi z Genewy, że jak komunikują z Petersburga do pism paryskich, obsadzenie na nowe większych stanowisk dyplomatycznych jest połączone z trudnościami. Sazonow ociąga się z objęciem stanowiska w poselstwie londyńskim.

BERLIN (3 bm. Tel. pryw.) — «Tägl. Rundschau» donosi ze Sztokholmu, że, według gazety «Russkoje Słowo», Izwolski został odwołany ze swego stanowiska w Paryżu. Rosyjscy reprezentanci dyplomatyczni w Lizbonie, Japonji i Rumunji zostali również usunięci ze swych postereunków.

SZTOKHOLM (2 bm. W. T. B.) — «Swenska Dagbladet» donosi, że poseł rosyjski w Sztokholmie, Niekludow, pozostaje na swem stanowisku, natomiast posłowie rosyjscy w Chrystjanji i Kopenhadze mają ustąpić.

Nowy rząd rosyjski a żydzi.

«Voss. Ztg.» donosi ze Sztokholmu: Wedle wiadomości, które tu nadchodzą, nowy rząd rosyjski bardzo niechętnie i chyba tylko połowicznie zabierze się do załatwienia kwestji żydowskiej. Żydzi zwracają na to uwagę, że na czele tego rządu stoi ks. Lwow, który sprzeciwiał się zawsze współdziałaniu żydów w pracach ziemstw. Guczkw, minister wojny, jest — o czem dotąd nie wiadano — członkiem rady nadzorczej antysemitckiego dziennika «Nowoje Wremia».

Milukow w rozmowie z korespondentem «Central News» na pytanie, co sądzi o kwestji żydowskiej, odpowiedział ogólnikowo, że «na przyszłość» żydzi rosyjscy otrzymają równouprawnienie. Guczkw zaś w sprawie otwarcia kariery wojskowej dla żydów oświadczył wymijająco, że nominacja oficerów nie zależy od niego. Wreszcie konsulowie rosyjscy za granicą odmawiają wizowania paszportów do Rosji żydom z państw neutralnych. W sprawie ograniczeń na uniwersytetach otrzymali żydzi również wymijającą odpowiedź.

Sensacyjny proces polityczny w Wiedniu.

Według informacji gazet niemieckich w Wiedniu rozgrywa się obecnie sensacyjny proces, niejakiego Kranza, oskarżonego o nadzwyczajne podnoszenie cen na produkty, którymi handlował.

Proces ten od kilku dni nabral kolorytu politycznego, ponieważ wystąpili w nim, w roli świadków, trzej ministrowie austro-węgierscy: minister sprawiedliwości baron Schenk, mini-

ster wojny, Krobotin i minister skarbu dr. Spitzmüller. Wystąpienie ich w roli świadków spowodowało zawieszenie wszystkich trzech ministrów w wyznaczeniach przez cesarza Karola, a minister sprawiedliwości nawet oświadczył, że chcąc uniknąć wywarcia presji na sąd, złożył formalną prośbę o dymisję. Ministrowie wojny i skarbu podobno również ustąpili ze swych urzędów.

Wspomniany proces rozpoczął się w dniu 29 marca przed wiedeńskim sądem krajowym. Oskarżonym jest dr. Józef Kranz, b. prezes Powszechnego Banku Depozytowego, oraz były kierownik i dyrektor oddziału towarowego tego banku, dr. R. Freund, nadto teść jego, kupiec drzewem i obywatel ziemski, Eisig Rubel, oraz kilka innych osób. Oskarżonym zarzucają przestępstwo, przewidziane w § 21/2 rozporządzenia z dnia 21.8.1916. Paragraf ten głosi, że jeśli ktoś skupuje ogromne ilości towarów w celu podbicia cen na nie, będzie karany więzieniem od jednego miesiąca do roku, a nadto może nań być nałożona kara pieniężna do wysokości 20 tys. koron.

Kranz zawarł z ministerjum wojny umowę w sprawie skupu piwa dla armii. Akt oskarżenia zarzuca mu, że z powodu uprawiania tak zwanego handlu łańcuchowego, podnosił nadzwyczajnie ceny, przyczem bank depozytowy ciągnął wielkie zyski. Poza tem Kranz i Freund prowadzili handel innymi towarami. Osiągane przez nich zyski wynosiły podobno do 100 proc., a bank depozytowy na tych operacjach zyskał 406 tys. koron.

Podczas rozpraw sądowych w dniu 31 marca aresztowano na sali jednego ze świadków, widać więc, że i przebieg sprawy jest dość sensacyjny. Zeznania innego świadka okazało się, że ministerjum wojny przysłało początkowo do urzędu śledczego wyjaśnienie sprawy następnie cofnęło, i odesłało zmienione. W poprawkach tych brali udział: minister wojny, sprawiedliwości i skarbu. Wobec tego ministrów tych wezwano na świadków, jak to już wyżej zostało zaznaczone.

Na dalszych rozprawach w dniu 1 bm. prokurator oświadczył, że w ministerjum wojny musiał być ktoś, komu zależało na utrudnieniu pracy urzędowi śledczemu, i przytoczył na to cały szereg dowodów. Ministerjum wojny zależało widocznie na tem, by usunąć podejrzenia od Kranza, ogłosiło nawet rodzaj podziękowania dla niego, z podpisem ministra i wreszcie zmieniło w jego sprawie swe pierwotne zeznanie.

Proces potrwa prawdopodobnie jeszcze czas dłuższy.

Wojna na Wschodzie.

Pod powyższym nagłówkiem pisma zamieściły następujący artykuł znanego publicyisty, dra P. Rohrbacha: Anglicy zdobyli Bagdad i tryumfują. Radość zupełnie zrozumiała. Skoro jednakże dowiemy się, z jakim wysiłkiem zwycięstwo to osiągnięciem zostało, nie zdziwimy się słowom, wyrzeczonym przy tej sposobności; wzięcie Bagdadu było mniej oznaką siły — niż słabości angielskiej, mianowicie słabości jej na decydujących terenach walki.

Istnieją bowiem w Anglii dwie szkoły wojskowo-polityczne: wschodnia i zachodnia. Wschodnia, do której należą między innymi: Churchill, Lloyd George, sądzi że rozwiązanie wojenne będzie miało miejsce na wschodzie, i że dlatego właściwym jest tam właśnie angażować siły naj-
ważniejsze. Dla stanowiska tego

typową jest formuła, wyrażona ubiegłego lata przez wydawcę «Observatora», Garvina: «wojna ta rozstrzygnięta zostanie w Serbji». Miało to znaczyć, że w losach Serbji zdecydowanym zostanie równocześnie, czy państwa centralne zatrzymają w swych rękach połączenie ze wschodem lub nie. O ile Serbja zostanie wewnątrz terenów tych potęg, wtedy państwa centralne uzyskają bezpośrednie połączenie z Bułgarią, Konstantynopolem i wschodem tureckim. Jeżeli będą zmuszone wyrzec się Serbji, która stanie się czynnym członkiem koalicji państw dziesięciu, w takim razie zdecydowanym jest rozdział między Europą środkową a Wschodem — i równocześnie zwycięstwo Anglii.

Szkółka ta liczy więcej reprezentantów między politykami, niż w sferach wojskowych angielskich. Na przykład Kitchener był jej przeciwnikiem. Jest niesłychanie interesująca wiadomość, zawarta w sprawozdaniu lorda Cromera, a ogłoszonym co dopiero jakoby zadanie Dardanelskie rozbiło się o to, że Kitchener wojska do wyjazdu gotowe i przeznaczone na wzmocnienie sił walczących, powstrzymał i unieruchomił. Lord Cromer, zmarły niedawno, był zwolennikiem szkoły wschodniej a sprawozdanie jego ukazało się już po śmierci.

Jest dziwnym zbiegiem okoliczności, że w wypadku tym jeden autorytet zmarły oskarża drugi — również już nie żyjący. Tym politykom na przeciw twierdzą wojskowi, a na ich czele dowódca najwyższy sir Douglas Haigh, że nie należy szukać rozstrzygnięcia walki na obwodzie terenów wojennych. Jej los zdecyduje się w środku, we Francji lub Flandrii. Tam zatem należy rzucić siły tak wielkie, aby przełamały lub stopniowo zniszczyły Niemcy. Należy oczyścić Francję i Belgię, a wojnę przenieść do Niemiec i tylko w ten sposób rzuci się ich na kolana.

Jest nietrudnem do zrozumienia, co szkołę wschodnią utrwała w jej kierunku myślenia. Ona wychodzi z założenia, że Egipt — używając wyrażenia Bismarcka — jest punktem węzłowym państwa angielskiego. Egipt kryje kanał Suezki i tym samym połączenie z krajem macierzystym, Indjami, Australją itd.

Jeżeli państwa centralne w porozumieniu z Turcją będą na końcu wojny i dalej w możliwości wywierania wpływu i nacisku na Egipt, groząc jednocześnie Indjom, wtedy wszystkie podstawy dotychczasowego panowania Anglii w świecie zostaną zachwiane. Da się to mniej więcej wyrazić tem, że rozstrzygnięcie wojny zależy od rozstrzygnięcia się losów Serbji.

Jeszcze przed zajęciem Bagdadu, kiedy padło Kut-el-Amar, oświadczył w «Timesie» lord Northcliffe, iż zdaje mu się fałszywym poświęcenie sił tyłu na zdobycie prowincjonalnych miasteczek. Teraz, po wzięciu Bagdadu, szkoła wschodnia, do której i on należy, zatryumfuje nad zachodnią.

Ale co do celu zdobyczy na wschodzie nie panuje w Anglii zgodne porozumie. Jedni pragnęliby je zatrzymać po wojnie i uzyskać w ten sposób nieprzerwane połączenie z Syrią, Egiptem aż do Indji — i tak rozumie szkoła wschodnia. Inni widzą w zdobyczach tych jedynie upragniony przedmiot targu czy wyrównania, aby z ich pomocą uregulować kwestję belgijską, rumuńską, serbską i kolonialną, zgodnie z interesami Anglii i korzyścią koalicji państw dziesięciu.

Dookoła wojny.

O pomoc Japonji.

«Voss. Zeit.» donosi z Amsterdamu pod datą 3 bm., że Francja poczyniła znowu kroki w Anglii i Francji w celu skłonienia Japonji do wysłania wojsk na zachodni plac boju.

Według zdania generała Nivelles w ten sposób dałoby się przed zimą jeszcze osiągnąć rozwiązanie.

Ze strony francuskiej mówią w kołach wojskowych, że koalicja musi rozstrzygnąć wojnę przed zimą.

Degradacja generała rumuńskiego.

W Jassach odbyła się publiczna degradacja jednego z najwyższych oficerów armii rumuńskiej, generała Soczka. Sprawa tego generała wiąże się ściśle z klęską armii rumuńskiej pod Bukaresztem, gdzie generał Soczek, jako dowódca dywizji, miał bronić pozycji nad Dunajem i ostatecznie Bukareszt. Jak wiadomo, wojska rumuńskie na tym froncie bojowym cofnęły się niespodziewanie, nie czekając na nadejście posiłków rosyjskich, a dowodzący tą częścią frontu generał Soczek oddał bez walki pozycje Niemcom, czyniąc przez to dalszą obronę stolicy Rumunji niemożliwą.

Generała Soczka stawiono przed sądem wojennym pod zarzutem zaniedbania obowiązku obrony i skazano na pięć lat ciężkich robót i degradację. Obciążającą okolicznością było, że generał Soczek — jak donoszą pisma rumuńskie — był rzekomo jawnym stronnikiem polityki, która pchała rząd do przyłączenia się do mocarstw centralnych. Był on emigrantem z Austrii, naturalizowanym w Rumunji i uchodził za jednego z najzdolniejszych oficerów armii rumuńskiej.

Akt degradacji generała Soczka odbył się w Jassach na placu Kopon. Cały garnizon Jass wystąpił pod broń, tworząc jeden olbrzymi czworobok. W środku ustawił się korpus oficerski i wielu oficerów rosyjskich. Skazanego przywieziono w otwartym samochodzie. Generał Soczek płakał. Pułkownik audytor przeczytał wyrok, skazujący generała Soczka na degradację, pozbawienie wszystkich praw i pięć lat ciężkich robót. Ze słowami: «Pan nie jesteś godzien mundur oficerskiego», audytor zerwał generałowi szlify i epolety, a żandarm złamał jego szpadę i rzucił kawałki na ziemię. W tej chwili olbrzymi tłum, zapełniający plac i okoliczne dachy, nieludzkim świstem i rykiem zawtórował ceremonji, a gdy samochód ruszył, odwołując więźnia, część tłumy rzuciła się za pojazdem, obrzucając skazanego błotem.

Tak skończył karierę wojenną generał, który długi czas uchodził za bożyszczę armji i z którego talentem niezwykle wiązano w Rumunji nadzieje.

Królestwo Polskie.

Rada Stanu.

Rada Stanu tworzy sobie nowe organy i rozwija dotychczasowe. Więc nie może się pomieścić w oddanych jej do dyspozycji ubikacjach pałacu Kronenberga.

Pomieszcza się w tym pałacu kancelarja, której szefem został pan Pomyski, a która znajduje się pod kierunkiem radcy stanu p. A. Śliwińskiego i jego towarzysza, radcy stanu, Luniewskiego. Na drugim piętrze zaś Departament Spraw Politycznych, Departament Oświecenia i Komisja Sejmowo-Konstytucyjna.

W Radzie Stanu żywią nadzieje, że przez miesiąc kwiecień Pałac Rzeczypospolitej zostanie doprowadzony do takiej gotowości, że już w maju można będzie pomieścić tam biura najwyższej instytucji. Z czasem konieczna będzie rekonstrukcja i tego lokalu, obszernego i historycznego, ale złożonego głównie z sal, zanadto przestrzennych, a w dodatku skąpo oświetlonych przez rzadkie okna.

Tymczasem departamenty wynalazły sobie lokale w mieście. Departament Spraw Wewnętrznych mieści się przy ul. Marszałkowskiej 154 (po banku wołżańsko-kamskim); departament gospodarstwa społecznego: Zgoda 10; departament sprawiedliwości: Mazowiecka 7; tamże komisja wojny.

W departamencie spraw politycznych utworzono Komisję Opieki nad jeńcami, na czele której stanął p. Mazurkiewicz. Inż. Czaykowski, dawny opiekun obozów polskich w Niemczech, został referentem działu gospodarczego w sekretarjacie R. St. Intendentem został p. Szymczak.

Nie wszystkie stanowiska wicedyrektorów są już obsadzone; wakuje np ten urząd w departamencie spraw wewnętrznych. Wicedyrektorem departamentu oświecenia został prof. St. Smolka, zasłużony historyk. Referat szkolnictwa elementarnego objął p. Gąsiorowski, szkolnictwa średniego p. Wójcicki.

W departamencie spraw wewnętrznych p. St. Tarczyński zajął miejsce sekretarza; dr. Chodźko objął referat Zdrowia publicznego.

W departamencie skarbu również wakuje wicedyrektorstwo. Skarbnikiem został p. Piechowski, sekretarzem p. Chorzelski, rachmistrzem p. Burkhardt.

W departamencie gospodarstwa społecznego referat przemysłu objął p. Grohman, rolnictwa p. Wieniawski, odbudowy kraju p. Heurich, windykacji (strat wojennych) p. Olszewski. P. K. Natanson obejmie zapewne referat handlu.

Wicedyrektorem departamentu politycznego został młody historyk, p. Kamieniecki; referentem prawno-politycznym p. Zbrowski; szefem działu prasowego p. Abramowicz. Referaty prasowe objęli między innymi pp: L. Chrzanowski, W. Orłowski, M. Retinger, St. Janikowski, J. Furuhjelm. Wicedyrektorem sprawiedliwości mianowano p. W. Makowskiego, sekretarzem p. Landego. W komisji wojny najbliższym współpracownikiem p. Piłsudskiego został p. Kasprzycki.

W obu wydziałach komisji Sejmowo-Konstytucyjnej praca postępuje stale. Przytem każdy wydział rozpatruje dwa osobne projekty, z których jeden przygotowywany jest przez referenta z urzędu, drugi zaś dobrowolnie przez jednego z uczestników Kolegium.

W podkomisji sejmowej taki referat dobrowolny opracowuje p. Studnicki, w podkomisji konstytucyjnej p. Kunowski.

Plan prac w podkomisjach tych jest odmienny: sejmowa przygotowuje zasady, tezy projektu, które podda uchwałę plenum Rady Stanu i dopiero potem przystąpi do opracowania artykułów ustawy; konstytucyjna przystąpiła odrazu do pisania artykułów, wygotowała już ich dwadzieścia trzy; dotyczą one króla, następstwa tronu, regencji i przysięgi monarszej.

W d. 29 marca odbyły się pod przewodnictwem Zdzisława ks. Lubomirskiego oraz dziekana Parczewskiego posiedzenie Podkomisji Sejmowej i Konstytucyjnej.

Na posiedzeniu Podkomisji Sejmowej przystąpiono do rozpatrywania projektu ustawy sejmowej w opracowaniu referenta prof. Siemieńskiego,

przez rozpatrzenie uchwalono część działu o porządku sejmowania.

Na posiedzeniu Podkomisji Konstytucyjnej uchwalono w dalszym ciągu artykuły projektu prof. Cybichowskiego, dotyczące osoby królewskiej.

Z GALICJI.

Zgon polskiego uczonego.

Z Zakopanego żałobna nadeszła wiadomość. Zmarł tam dr. Marjan Raciborski, profesor uniwersytetu Jagiellońskiego. Po ukończeniu szkoły realnej w Krakowie, poświęcił się studjom botaniki, pracował w różnych laboratorjach zagranicą, gdzie też w Monachjum doktoryzował się i objął asystenturę.

W r. 1895 wyjechał na Jawę, gdzie zajmował się badaniami paproci i trzcin cukrowej. Wyniki tych studiów zapewniły mu sławę światową, a rząd holenderski powierzył mu kierownictwo stacji dla badań tytoniów na Jawie i Sumatrze. Po pięcioletnim pobycie przywiózł dr. Raciborski do kraju cenną kolekcję rzadkich okazów flory jawańskiej, które w zbiorami na krótko przed śmiercią rozporządził na rzecz nauki polskiej.

W r. 1903 objął katedrę botaniki w akademii rolniczej w Dublinach, a w r. 1909 powołany został na zwyczajnego profesora uniwersytetu lwowskiego. Stamtąd przeszedł na katedrę krakowską.

WIADOMOSCI URZĘDOWE.

Kurs pieniężny w Ob. Ost.

Kurs urzędowy: 1 rb. = 2 mk.
Kurs rubla w operacjach bankowych:
100 rb. = 238 marek (proponowano)
100 rb. = 242 marek (sprzedawano)
Stopa procentowa kasy pożyczkowej 60/0.

KRONIKA.

KALENDARZYK.

Dzień: Wielki Czwartek. Wincentego.
Jutra: Wielki Piątek. Celestyna.
Pojutrze: Wielka Sobota. Epifanijusa.
Wachód słońca—o g. 5 m. 26.
Zachód słońca—o g. 6 m. 40

Z WILNA.

— Wielki kiermasz świąteczny. Niezwykła atrakcja oczekuje mieszkańców naszego miasta w czasie świąt nadchodzących. Ujrzymy po raz pierwszy w Wilnie Wielki kiermasz świąteczny, na którym dorosli za 30 fen., a dzieci za 15 — przepędzić będą mogli kilka godzin wśród mnóstwa różnorodnych rozrywek. Będzie więc przedstawienie sceniczne prawdziwego «Wesela krakowskiego» z dzianymi tańcami i uciechami śpiewnymi—będzie niedźwiedź tresowany—będzie tabor cygański, w którym każdy otrzyma wróżbę z rąk urodzivej cyganieczki — będą, jak na jarmarku łukiskim bywa, stragany z rozmaitemi taniemi a pięknymi i pożytecznymi towarami—będzie loteria, na której wygrać będzie można nawet maszynę do szycia — będzie wreszcie herbaciarnia z obfitością przekąsek...

A wszystko to odbędzie się w cyrku, na placu Łukiskim, w dniach 9 i 10 b. m. t. j. w drugim i trzecim dniu świątecznym.

— Szósty koncert kameralny. W sobotę, dn. 14 b. m., odbędzie się w sali «Lutni» szósty, ostatni, koncert kwartetu smyczkowego «imienia Stanisława Moniuszki», organizowany przez hr. Ignacego Halaka-Ledóchowskiego.

Dnia tego usłyszymy kwartet D-moll № 13 Mozarta, sonatę A-dur № 9, op. 47 na fortepian i skrzypce, Beethovena, dedykowaną Kreutzerowi (Helena Szyrmo-Kulicka i Wanda Bohuszewiczówna), wreszcie—kwartet D-dur № 5, op. 64 Haydna.

Spodziewać się należy, że miłośnicy muzyki kameralnej, a tych wszak w Wilnie nie brak, tłumnie na szósty koncert kameralny przybędą—będzie to bowiem wieczór pożyteczny cenionego kwartetu «imienia Stanisława Moniuszki», kwartetu, który dopiero na jesieni da się słyszeć znowu.

Bilety będzie można już pojutrze nabywać w obu cukierniach Sztralla przy ul. Ś-to Jerskiej: łoże i krzesła do 7-go rzędu włącznie—u «Czerwonego», zaś krzesła 8—15 rząd amfiteatr i balkon—u «Zielonego». B—1.

— Na rzecz Polskiego Komitetu Pań odbędzie się w przedwiońnię niedzielę, dn. 15 bm., w cukierni Sztralla, przy ul. Ś-w. Jerskiej № 22, loteria fantowa. B—1.

— Polskie Stowarzyszenie Rzemieślnicze urzęduje 9 kwietnia b. r., t. j. w drugi dzień świąt Wielkiej Nocy, w sali b. klubu Poleskiego (Wronia № 5) na rzecz biednych rzemieślników, wieczór dramatyczny-muzyczny. 1. «Takiach wieczech», kom. w 2-ach aktach Wdowiszewskiego. 2. Chór rzemieślniczy pod dyr. A. Wylezińskiego. 3. Melodramat «Koncert nad koncertami» (wyjętek z «Pana Tadeusza» A. Mickiewicza). 4. «Werbel domowy», kom. w 1 akcie ze śpiewami Gregorowicza z muzyką E. Kani. Początek o godz. 6 wiecz. Bilety w cenie od 3 mk. do 30 fen. do nabycia w księgarni «Kultura» (Wileńska 30) a w dniu przedstawienia w kasie klubu od g. 11 rano.

— Z „Lutni“.

Program wieczorów świątecznych układa się w następujący sposób:

W niedzielę, dn. 8 kwietnia, wystawiona będzie po raz pierwszy na scenie «Lutni» jedno z wybitniejszych dzieł «nieśmiertelnego Fredry, nigdy się nie starzejąca stylowa komedia «D a m y i l u z a r y».

Komedia ta, zabarwiona szczerym humorem staropolskim, zawsze jest mile widziana na scenie teatrów polskich.

W poniedziałek świąteczny, 9 bm., wznowiona będzie atrakcyjna, pełna efektownych i wzruszających scen 5-cio aktowa sztuka Gabrieli Zapolskiej «T a m t e n», ciesząca się na wszystkich scenach niezwykłym powodzeniem.

Reżyseruje p. J. Strycharski. Bilety na dwa te widowiska można już nabywać codziennie między g. 5—3 wiecz. w kancelarji «Lutni».

— Komendantura milicji prosi o przybycie do biura przy ul. Dominikańskiej № 1, 75, następujące osoby:

Griliches Szolem, Feinberg Szolem, Lipowicz Juljan, Chweduk Zofja, Kichter Józef, Genach Marja, Kozenblum Izaak, Bujnowicz Zygmunt, Dawidowicz Emilia, Lewiasohn Semion, Krackiewicz Zofja, Kaś Paiza, Redzina Ossieja Lewina, Markus Sisa, Garniewicz Piotr, Chochowa Marja, Anna Wróblewska, Konman Adolf, Kozubowski Jan, Błozow-Elozina Paulina, Kantor Samuel, Wesewicz Antoni i Helena, Tyza Grin, Zaks Rebeka, Mindel Wulf, Maiszka, Axelrod Joesel, Krewni lub znajomi zmarłej Magdaleny Czesnas, Poswiański Józef, Januszewicz Paul, Maculewicz Malwina, Alsafajn Judel, Muska Szejna, Adamowicz Bronisław, Puskarnik Jojne, Makowski Nikodem, Kajatski Salmas, Rytwo Absam, Sebutis Agata, Kajzman Maza, Cukiernik Mira, Lewińska Jala, Sodeński Sasza, Kyndzum Riwel, Lewin Benjamin, Widwerska Marja, Samesz Tilomenc, Pilać Józef i Anna, Kottar Mojżesz, Straszuper Podolski Józef, Mingielewicz Helena, Kagan Szloma, Berkowicz Hirs, Gordon Abram (doktor), Hermanowicz Bolesław, Naftali Pejsach-Mojzes, Anolik Aleksander, Primax Marja, Fejnberg Mojżesz, Zejdelson, Huszcza Jan, Ulszański, Piekielecka Anna, Litu Wasilewska Anna, Szlusz Wincenty, Papi Ija i Max, Dabicki Władysław, Czerniewski Aniela, Popławska Apolonia, Szejnink Chan, Grinhagen Emma, Simonowicz Bolesław, Kronikowska Karolina, Naliwajko Wincenty, Chiechanowicz, Powian Cabel, Kwiatkowski Michał, Lubiński Lazar, Kowacki Aleksander, Aronowicz Fejwel, Hanowski, Goldberg Aros, Butrimowicz Ewa, Bnjko Marja.

— Niedoreczone listy, które można otrzymać na poczcie miejskiej, ul. Dominikańska 2. Basse Burmann, Anna Fiszermann, Helena Jabłońska, Sara Lewi, H. M. Matjas, Berta Morawina, Marjanna Mozejko, Pani B. Söberg, Stanisława Wiesztortówna, Dawid Bass, I. Blum, Riwalka Ginsburg, Zofja Jaskowicz, Dominik Jaskuteles, Anna Juszkiewicz, P. Krużański, Izrael Lejbowicz, Eljasz Nemser, Sara Pak, Włada Folin, Wercia Walter, Pani Winik, Helena Blesmanowicz.

Kto się odważy—wygra.

Wielka hamburska loteria państwowa. Odbierając szansę wygrania używając hamburską loterię państwową, której ciągnięcie odbędzie się wkrótce.

Jeden Miljon Marek

stanowi ew. największą wygraną, lub też jedna z następujących:
M. 900.000, 890.000, 880.000
870.000, 860.000, 850.000
i t. d. specjalnie
M. 500.000, 300.000, 200.000
100.000 i t. d.

Loterja składa się z 7-miu klas. Największe wygrane od 1-ej do 7-ej klasy są ew.

M. 50.000, 60.000, 70.000
80.000, 90.000, 100.000
i jeden milion marek.

Losy pierwszej klasy wysyłam po cenach urzędowych za Marek 2,50 Marek 5,— Marek 10,—

za ćwierć losu za pół losu za cały los

Tabele wygranych i wygrane pieniędże — natychmiast po każdym ciągnięciu. Urzędowe plany dołączają się darmo. Zaleca się zamawiać po kilka losów, gdyż szanse wygrania zwiększają się wówczas znacznie. Moim klientom wypłaciłem już 7 razy wielkie premje, ostatnio 2 razy w jednym roku, dalej również wygrane w sumie 500.000 mk.

Wobec tego, że zamówienia napływają wciąż licznie i posiadane losy są szybko rochwywane, zalecam jak najspieszniejsze dokonywanie zamówień, najpóźniej do

30-go kwietnia.

Jos. Dammann, Hamburg

Firmę założono w 1851 r. Königstr. 15-19 najstarsza i najbardziej znana kolekta główna.

Przesyła skutecznie najlepiej przekazem pocztowym. (Listy kosztują 15 fen.)

Subkolektorzy, którzy pragną przejąć losy za prowizję i na dobrych warunkach, mogą natychmiast zameldować się u mnie. [19

Uwaga! LOSY SZCZĘŚCIA. Uwaga!

Losy Hamburgkiej, Saskiej i Pruskiej Loterii

po cenach urzędowych można dostać u głównego kolektora

M. Brauna, w Wilnie, Zawalna № 24 m. 4, róg Trockiej.

Wyjaśnienia i plany bezpłatnie. 856

KALENDARZ „PRZYJACIEL” NA 1917 ROK

wyszedł z druku w nowym wydaniu i jest do nabycia we wszystkich księgarniach i w Administracji «Dziennika Wileńskiego».

Skład główny w księgarni J. Zapaśnik.

CENA EGZEMPLARZA 70 FENYGOŃ.

Księgarnia J. Zapaśnik otrzymała na skład główny

Krótki Katechizm

czyli

NAUKA JAK ŻYĆ I WIERZYĆ POTRZEBA.

Cena 8 kop. Z HISTORJĄ ŚWIĘTĄ 10 kop.

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

DOM PRACY

POLSKIEGO TOWARZYSTWA NIESIENIA POMOCY OFIAROM WOJNY

Szwalnica, hafciarnia i introligatornia przy ul. Portowej 6a. SZWALNIA przyjmują zamówienia na ubrania damskie i dziecięce, kostjmy damskie, paltociki dla dzieci, oraz bieliznę od najskromniejszej do najwykwintniejszej. Wykonanie staranne, krój ładny, ceny bardzo przystępne. HAFCIARNIA przyjmuje zamówienia na rozmaite hafty artystyczne, stylowe i podług wzorów krajowych.

HAFCIARNIA ma gotowe do sprzedania: bluzki haftowane, kołnierzyki, torebki, fartuchy, oraz różne drobniaki wykończone artystycznie (pudełka, teczki, okładki do książek, ramki, notesy, albumy i t. p.)

HAFCIARNIA poleca kapelusze płócienne z hattem dla pań i dzieci — bardzo tanie praktyczne i gustowne i przyjmuje kapelusze do przeróbki. INTROLIGATORNIA przyjmuje książki do oprawy i wykonywa wszelkie roboty kartonazowe.

Kupuje książki stare,

a także roczniki pism starych: «Tygodnika Ilustrow.», «Kłósów», «Wisły», «Biblioteki Warszawskiej», «Ateneum» i t. p.

KSIEGARNIA J. ZAPAŚNIK, ul. Dominikańska 4.

ŚLEDZIE, konserwy, SARDYNKI w oliwie, RYBY solone i wędzone, MASŁO, JAJA, MAK, MLEKO w puszkach, KOMPOTY w puszk., KOMPOT suszony, CUKIER, CUKIERKI: landrynki i migdałki

poleca 879 „Fortuna” Wileńska 20.

BUTY

NA DREWNIANYCH PODESZWACH.

kaftaniki, torebki

i łopaty ogrodowe

są do sprzedania po cenach bardzo niskich w Domu Pracy Polsk. T-wa Pomocy Ofiarom Wojny, w Konwiktach przy ul. Ś-to Michałskiej.

Do wydzierżawienia ogród warzywny. Nowogrodzka № 13, dowiedzieć się u stróża. Tomaszewicz. 878

Ekonom, posiadający wieloletnią praktykę w większych gospodarstwach rolnych i mając zupełną praktykę ogrodniczą, poszukuje odpowiedniej posady w majątku na ordynarji z 2-ma zdolnymi do pracy synami. Łaska i oferty składać w Administracji «Dziennika Wileńskiego», dla Kulińskiego. 877

DRZEWO TANIE

suche, opożki i szakale po 25 kop. pud

Można otrzymać w tartaku

BCI CHWOLES, Pirmont Nr. 6. 86

MEBLE

z 6 pokoi do sprzedania zaraz z powodu wyjazdu. Wronia 7-7, Gilwina

Mieszkania rozmaite, ma gazyn i lokal jadalni do wynajęcia. Ostrobramska 25. Baranowski. 84

Mleko potrzebne jest stale, może być i w większej ilości. Dowiedzieć się: Ul. Zamkowa № 6, J. Łukaszewicz. 86

Introligator B. Aleksandrowicz, Tatarska II, przyjmuje roboty w zakresie tutejszych wchodzących.

Pralnia do sprzedania. Trocka № 15, Leszkowicz.

DRUKARNIA

Ks. A. RUTKOWSKIEGO

WILNO, ul. Botaniczna Nr. 7.

Przyjmuje wszelkie obstalunki w zakresie drukarstwa wchodzące, jako to:

Czasopisma, sprawozdania, breszury, oenniki, dzieła, cyrkularze, adresy, etykiety, rachunki, kwitowania, bilety wizytowe, koparty, tabele, blankiety, klepsydry i t. d.

Wykończenie staranne.

Ceny umiarkowane.